

# Danuta Mastalska

---

## Mariologia synteza dogmatyki

---

Salvatoris Mater 9/3/4, 439-444

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jedną z ostatnio opublikowanych pozycji mariologicznych jest książka ks. Bogdana Ferdka<sup>1</sup> – próbuje ona odpowiedzieć na pytanie: *W jaki sposób mariologia staje się przestrzenią syntezy teologii dogmatycznej – jakby skrzyżowaniem dogmatycznym?*<sup>2</sup> Odpowiedź tę ujmuje w dwunastu rozdziałach, z których dziewięć podejmuje zagadnienie związku mariologii z teologią wiary, trynitologią, protologią, chrystologią, pneumatologią, charytologią, eklezjologią, sakramentologią, eschatologią i antropologią; jedenasty rozdział stanowi spojrzenie na kult maryjny, a dwunasty na mariologię w perspektywie ekumenicznej, w optyce wskazanej przez list Papieskiej Międzynarodowej Akademii Maryjnej: *Matka Pana. Pamięć – obecność – nadzieja. Niektóre aktualne zagadnienia dotyczące postaci i misji Najświętszej Dziewicy Maryi*. Zresztą przekazana czytelnikom przez Autora książka została zainspirowana przez jeden z wątków tego właśnie Listu, mianowicie dotyczący tematu mariologii jako miejsca spotkania traktatów teologicznych. Z metodologii zaproponowanej przez List Autor wybiera refleksję mariologiczną usytuowaną w odniesieniu do historii zbawienia, które też szereguje opracowywane tematy. Podążając za inspiracją Listu, poszerza perspektywę spojrzenia na Maryję w kierunku wertrykalnym (Trójca Święta) i horyzontalnym (człowiek). Zaznacza również, że chociaż nie deprecjonuje doświadczenia Matki Bożej (List przedstawia całą litanię świętych, którzy przyczynili się do pogłębienia doktryny maryjnej), jego refleksja koncentruje się jednak tylko na rozważaniu o Maryi (s. 13). Niemniej wyraża on nadzieję, że jego *rozważanie o Maryi może pomóc w doświadczeniu Maryi, które prowadzi do Chrystusa* (s. 18).

Książka zawiera również aneks z kazaniem Autora wygłoszonymi w latach 1981-1984 podczas *Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*. Zaznacza on szczerze, że nie zostały one poprawione od strony teologicznej i zapewne niektóre zawarte w nich sformułowania wymagałyby korekty.

Zasygnalizujmy obecnie zawartość poszczególnych rozdziałów omawianej książki. Pierwszą kwestią rozważaną przez Autora jest temat wiary (*Błogosławiona, która uwierzyła. Teologia wiary a mariologia* – s. 19-34), ukazuje ją jako łaskę, jako akt człowieka, osobistą relację z Chrystusem,

Danuta Mastalska

## Mariologia syntezą dogmatyki

SALVATORIS MATER  
9(2007) nr 3-4, 439-444

<sup>1</sup> B. FERDEK, *Nasza Siostra – Córka i Matką Pana. Mariologia jako przestrzeń syntezy dogmatyki*, Świdnica 2007, ss. 264.

<sup>2</sup> TAMŻE, 10.

zaufanie Chrystusowi, jako posłuszeństwo, jako działającą przez miłość i uznanie za prawdę Objawienia Bożego, zaś Kościół jako środowisko wiary, wspomina o próbach wiary, jej celu i przybliża jej integralne ujęcie. We wszystkich tych tematach ukazuje szerokie tło problemu, zarówno od strony merytorycznej, jak i w odniesieniu do sytuacji współczesnego świata/człowieka żyjącego w tym oto świecie i czasie, znajdując jednocześnie przełożenie jego problemów związanych z wiarą na życie i postawę Maryi, Błogosławionej, która uwierzyła. A nawet więcej, postrzega bowiem Maryję jako personifikację wiary, pisze: *To, co papież Benedykt XVI mówił o wierze, ucieleśnia się w Maryi do tego stopnia, że na zasadzie antonomazji wiara otrzymuje w Maryi swoje imię: wiara to Maryja* (s. 32).

W II rozdziale Autor patrzy na Maryję od strony tajemnicy Trójcy Świętej (*Speculum Trinitatis. Trynitologia a mariologia* – s. 35-44), zatrzymując się nad tajemnicą zwiastowania, Krzyża i Wieczernika zesłania Ducha Świętego. Dostrzega strukturę trynitarną zwiastowania i postrzega Maryję jako obraz relacji trynitarnych. *Maryja, która porodziła w czasie Syna Najwyższego jako dziewica, jest obrazem trynitarniej relacji ojcostwa: odwiecznego rodzenia Syna przez Ojca, w którym jest dziewictwo* (s. 37). Obraz relacji trynitarnych w Maryi ujawnia się także w wydarzeniu Krzyża, które Autor widzi jako przedłużenie kenozy wewnątrztrynitarniej - kenoza ta odnosi się także do Maryi stojącej pod krzyżem, staje się Ona *stworzeniem misyjnym*, uczestniczącym w kenotycznym posłannictwie Syna (s. 40). Również Pięćdziesiątnica Paschalna to historia trynitarna, a zarazem historia Maryi ogarniętej posłannictwem Ducha Świętego, solidarnej z Kościołem.

Podkreślając znaczenie relacji trynitarnych dla zrozumienia osoby Maryi, Autor pisze: *Trójca Święta jest Macierzą Maryi, gdyż trynitarne relacje określają Jej byt, a posłannictwo trynitarne – Jej życie moralne [...] Nie można więc zrozumieć Maryi bez Trójcy Świętej* (s. 42).

Autor podkreśla również znaczenie trynitarniej perspektywy mariologii dla ekumenizmu.

Opisując w III rozdziale odniesienie mariologii do protologii (*Od wieków ustanowiona, od początku, przed pradziejami ziemi. Protologia a mariologia* – s. 45-56), Autor zwraca uwagę na powiązanie mariologii z protologią poprzez dogmat o niepokalanym poczęciu. W związku z czym mówi o Maryi jako uświęconej, odkupionej, usprawiedliwionej, wyzwolonej i ochrzczonej doskonale, nazywa wspomniany dogmat doskonałym egzorcyzmem i wskazuje na jego aktualność. Analizując poszczególne tematy, dochodzi do wniosku, że w dogmacie o niepokalanym poczęciu Maryi można odnaleźć zasadnicze wątki biblijnej prehistorii i ze

względem na wspomniane powiązanie można, w sensie pozytywnym, zreinterpretować ten dogmat. Ale także dogmat o niepokalanym poczęciu rzuca światło na protologię. *W Maryi został zachowany człowiek, który powstał w akcie stworzenia, a był to człowiek niepokalanie poczęty, tak jak niepokalanie poczęty był Jezus, którego ludzka natura została stworzona w Maryi* (s. 56).

W relacji chrystologia-mariologia (rozdz. IV – *Córa Syna. Chrystologia a mariologia* – s. 57-76), Autor zatrzymuje się nad następującymi zagadnieniami: *Synergizm chrystokształtności, Chrystokształtność ontyczna, Chrystokształtność moralna*. Zastanawia się nad dwiema koncepcjami mariologii: chrystotypiczną i eklezjotypiczną. Wskazuje na Chrystusa jako klucz do zrozumienia osoby Maryi, *bo Jej człowieczeństwo jest ukształtowane przez Chrystusa według Jego doskonałego człowieczeństwa* (s. 73). Prawda ta stanowi też punkt wyjścia dla mariologii eklezjotypicznej. Maryja jako chrystokształtna odzwierciedla proces chrystokształtności, dokonujący się w Kościele. Chrystokształtność Maryi pozwala także nazywać Ją *Córą Syna* (s. 76).

*Warsztat Ducha Świętego. Pneumatologia a mariologia* to tytuł V rozdziału (s. 77-84). Autor przedstawia w nim wcielenie jako szczyt kosmicznej Pięćdziesiątnicy, mówi o udziale Maryi w Pięćdziesiątnicy Stworzenia i ukazuje Ją jako Szechinę. Maryja ma udział w Pięćdziesiątnicy już w tajemnicy niepokalanego poczęcia, jak też zwiastowania i w Wieczniku Zesłania Ducha Świętego. Jest Ona warsztatem Ducha Świętego i Jego ikoną. Mariologia potrzebuje pneumatologii, ale również pneumatologia, mariologii.

Maryja pozostaje także w istotnej relacji do Kościoła (rozdz. VI – *Najznakomitszy i całkiem szczególny Członek Kościoła. Eklezjologia a mariologia* - s. 85-98). Autor widzi tu Maryję jako prorokinię i zatrzymuje się nad charyzmatem prorocstwa, tytułem *Królowa Proroków* oraz objawieniami fatimskimi, jak też znaczeniem tytułu prorokini dla teologii. Maryja jest napełniona darem/chryzmatem prorocstwa, zaś tytuł *Prorokini* opiera się na związku Maryi z Duchem Świętym (*Pneumatofora*), od którego otrzymała bogactwo charyzmatów. *Królowa* to pierwsza wśród proroków. I kontynuuje funkcję Prorokini (jako Wniebowzięta) w objawieniach. Tytuł ten łączy eklezjologię i mariologię. *Ukazuje on Maryję jako charyzmatycznego członka Kościoła, a więc Maryja jest w Kościele, a nie obok niego lub ponad nim, a z drugiej strony poprzez Maryję ukazuje charyzmatyczną strukturę Kościoła, która istnieje w nim obok struktury hierarchicznej* (s. 98). Eklezjologia ukazuje miejsce Maryi wśród uczniów Pana, a mariologia chroni eklezjologię przed zredukowaniem Kościoła do struktury hierarchicznej.

W relacji Maryi do łaski (rozdz. VII – *Pełna łaska – wyzwolona przez łaskę. Charytologia a mariologia* – s. 99-110) Autor podejmuje jako kluczowe kwestie: wolność Maryi jako szczególny przypadek współpracy łaski i wolności, niepokalane poczęcie jako łaska wyzwolonej wolności, Maryja wzorem wolności dzieci Bożych. Wolność Maryi jest szczególnym przypadkiem współpracy łaski z wolnością. Łaska nie zastępuje wolnej woli Maryi. Pełnia łaski w Maryi oznacza pełnię wolności. *Nie można zrozumieć Maryi bez łaski, którą przynosi Chrystus* (s. 109). A mariologia może stać się częścią charytologii, która wyjaśnia misterium Maryi, ale także mariologia wyjaśnia łaskę, w kontekście wolności.

Kolejny temat dotyczy relacji mariologii do Eucharystii (rozdz. VIII – *Niewiasta Eucharystii. Eucharystia a mariologia* – s. 111-122). Tutaj Autor wskazuje na Eucharystię jako *Incarnatio continua*, mówi o Ciele Chrystusa, będącym z Maryi i w Eucharystii – *za sprawą Ducha Świętego*, wreszcie ukazuje *Theotokos* jako *Niewiastę Eucharystii*. Według Autora, związek Maryi z Eucharystią rzuca światło na tajemnicę obecności Chrystusa w Eucharystii. *Realizm wcielenia warunkuje realizm Eucharystii* (s. 117), mimo różnic między Ciałem Chrystusa wziętym z Maryi i Ciałem Eucharystycznym. Eucharystia jest przedłużeniem tajemnicy wcielenia. Związek Maryi z Eucharystią podkreśla liturgia. Związek ten *wskazuje na skrzyżowanie mariologii z teologią Eucharystii* (s. 122).

Autor zastanawia się również nad relacją mariologii do eschatologii (rozdz. IX – *Ikona eschatologiczna. Eschatologia a mariologia* – s. 123-132). Tu zatem zatrzymuje się nad tematami wniebowzięcia i niepokalanego poczęcia Maryi, wniebowzięcia jako Paschy Maryi i szuka argumentów na rzecz wniebowzięcia jako zmartwychwstania Maryi. Ta sama paschalna ekonomia zbawienia dotyczy doskonale odkupionej i zbawionej Maryi. Dzięki tajemnicy paschalnej Maryja w misterium wniebowzięcia przechodzi przez śmierć do zmartwychwstania. Tak więc wniebowzięcie należy do eschatologii. *Maryja przez Wniebowzięcie osiągnęła już przedmiot tej nadziei, której źródłem jest Misterium Paschalne Chrystusa* (s. 131).

W X rozdziale przyszła kolej na mariologię w odniesieniu do antropologii (*Nasza Siostra. Antropologia a mariologia* – s. 133-148). Autor rozważa w nim zwłaszcza feministyczny sposób ujęcia tego tematu. Podejmuje wątki: *Feministyczna krytyka antropologii implikowanej przez mariologię* (mariologia według feministycznych kobiet teologów jest częścią teologii wyzwolenia kobiet spod męskiej zależności), *Mariologia dyskursem o człowieku* (Autor podkreśla, że antropologia implikowana mariologią ma zdecydowanie szerszy zakres niż antropologia równości przypisana mariologii przez teologów-feministki. Jako dyskurs o czło-

wieku, mariologia wskazuje na definicję człowieka widzianego w świetle Boga), *Klerykalizacja Maryi i antyklerykalna Maryja* (feministki zarzucają tradycyjnej mariologii, że jest narzędziem poddaństwa kobiet i winą za Jej instrumentalizowanie obarczają kler. Jednak wbrew ich opinii, Maryja jest antyklerykalna – podporządkowuje duchowieństwo Chrystusowi), *Cechy antropologii mariologicznej* (antropologia ta to antropologia łaski, komplementarności, codzienności, sprzeciwu i zbawienia). W Maryi, jak w zwierciadle, człowiek ogląda swój początek i koniec. *Maryja jest więc zwierciadłem rozszyfrowanego w Bogu człowieka, co oznacza, że miarą człowieka jest Bóg. A zatem mariologia ma swój udział w dyskursie nad rozszyfrowaniem człowieka* (s. 148).

W rozdziale poświęconym kultowi Matki Bożej (XI – *Ze czcią wspominamy pełną chwały Maryję. Kult Matki Pana* – s. 149-161) Autor zastanawia się nad zarzewiem sporu o Matkę Pana (przywołuje zdanie Asmussena, według którego właśnie mariologia najbardziej dzieli nasze wyznania), spornymi (ekumenicznie) elementami różańca (należy do nich - z protestanckiego punktu widzenia – bezpośrednio zwracanie się do Maryi, różańcowa tajemnica wniebowzięcia i ukoronowania Maryi) oraz potrzebą nawrócenia Kościołów (ponieważ różaniec zawiera elementy sporne dotyczące kultu i doktryny, potrzebne jest po stronie katolickiej nawrócenie. Strona katolicka winna podkreślać, że różaniec to w gruncie rzeczy wspomnianie Chrystusa z Maryją, jak też dopuścić metodę odmawiania różańca praktykowaną przez Dominika z Prus. W aspekcie doktrynalnym strona katolicka winna ukazywać harmonię dogmatu wniebowzięcia z Objawieniem, zaś królewskość Maryi ukazywać jako obraz udziału każdego chrześcijanina w królewskiej godności Chrystusa).

Po stronie protestanckiej potrzebne jest odejście od ostrożnej powściągliwości i przywrócenie Maryi należnego miejsca w modlitwie. Nie ma jednak możliwości przyjęcia przez protestantów dogmatu o wniebowzięciu, co najwyżej mogą go uznać za teologumenon.

Ekumenizm wypełnia także rozważania Autora w rozdziale XII (*Klucz do jedności. Ekumenizm a mariologia* – s. 163-178) i brane są pod uwagę dogmaty maryjne oraz kult Matki Bożej. Autor podkreśla, że istotą reformacji nie był spór o Matkę Pana. Obecnie można odnaleźć wiele powiązań tematycznych w protestantyzmie z katolickimi dogmatami, co jednak nie oznacza współbrzmienia. *Ewangelicy powinni jednak odnosić się z szacunkiem do treści tych dogmatów i nie osądzać ich jako sprzecznych z Ewangelią* (s. 169).

Kult maryjny nadal dzieli ewangelików i katolików. Szukanie pośrednictwa u Maryi zamiast u Jej Syna zawsze będzie budziło sprzeciw

ewangelików, kierujących się zasadą „solus Christus”. *Stosowanie zasady chrystologicznej w kulcie maryjnym oraz podporządkowanie tego kultu liturgii może oznaczać zmniejszenie ewangelicznych zastrzeżeń, a zwiększenie ekumenicznych powiązań* (s. 173).

Ekumeniczne znaczenie ma także soborowa Konstytucja dogmatyczna, wpisująca tajemnicę Maryi w perspektywę eklezjalną, linię tę kontynuuje mariologia posoborowa. W dalszych rozważaniach Autor zatrzymuje się nad ekumenicznym współbrzmieniem, powiązaniem i zastrzeżeniami w mariologii. Zatrzymuje się nad opiniami L. Scheffczyka w tym względzie. Przywołuje m.in. jego zdanie, według którego Maryja nie jest przyczyną podziału, lecz jego ofiarą (s. 178).

W *Zakończeniu* (s. 179-185) Autor podsumowuje podstawowe wątki książki i nazywa Maryję pierwszym teologiem chrześcijańskim, gdyż jako pierwsza dokonała pełni refleksji na temat Objawienia. I choćby dlatego winna zajmować się Nią teologia. Podkreślając jeszcze raz, że mariologia jest miejscem skrzyżowania traktatów teologicznych, zwraca uwagę, że można ją zgłębiać także w ramach innych działów teologii systematycznej: moralnej i duchowości (s. 185).

Strony 187-194 zawierają streszczenie w języku angielskim, 195-200 bibliografię, a 201-261 wspomniane już wcześniej kazania – jako aneks do książki.